

Sygn. akt III CKN 91/98

W Y R O K

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 stycznia 1999 r.

Sąd Najwyższy Izba Cywilna

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSN - T. Żyznowski

Sędziowie: SN - B. Myszka (spraw.)

SN - E. Skowrońska-Bocian

Protokółant: M. Czarnecka

po rozpoznaniu w dniu 5 stycznia 1999 r.

na rozprawie sprawy z powództwa B. Ś. i X. Ś.

przeciwko Bankowi [...] SA - Oddziałowi Wojewódzkiemu w [...]

o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego

na skutek kasacji powoda B. Ś.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 14 października 1997 r., sygn. akt I ACa [...]

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania
i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

U Z A S A D N I E N I E

W dniu 16 lipca 1996 r. B. i X. małż. Ś. wystąpili przeciwko Bankowi [...] S.A. - Oddziałowi Wojewódzkiemu w [...] z żądaniem pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego - wystawionego przez tenże Bank 31 maja 1996 r. z powołaniem się na art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. - Prawo bankowe (jednol. tekst: Dz. U. z 1992 r. Nr 72, poz. 359 ze zm.) - obejmującego wierzytelność w kwocie 1 795 142,70 zł z tytułu poręczenia za spłatę kredytu zaciągniętego przez „B. [...]” Spółkę z o.o. z siedzibą w J.. Żądanie to oparli na twierdzeniach, że na wniosek pozwanego Banku komornik wszczął przeciwko nim, na podstawie powołanego tytułu wykonawczego, egzekucję, mimo że ich odpowiedzialność z tytułu poręczenia wygasła.

Wyrokiem z dnia 25 marca 1997 r. Sąd Wojewódzki w Ł. oddalił powództwo. Apelacja powoda od tego wyroku została przez Sąd Apelacyjny w [...] oddalona wyrokiem z dnia 14 października 1997 r. Za podstawę wyroku Sąd ten przyjął następujący stan faktyczny:

W miejscowości J. prowadziła działalność z zakresu przetwórstwa rolno-spożywczego „B. j.v.” Spółka z o.o., której głównym kredytodawcą był pozwany. Z tytułu umów kredytowych zawartych w 1993 r. zadłużenie tejże spółki według stanu na dzień 22 listopada 1993 r. wynosiło 23 444 628 300 starych złotych plus odsetki w kwocie 745 915 700 starych złotych. Jedną z form zabezpieczenia tych kredytów było poręczenie udzielone przez powodów. Już w maju 1993 r., z uwagi na trudności finansowe Spółki, pozwany jako główny kredytodawca, firma C. [...] oraz ojciec powoda Z. Ś., który był przedstawicielem „B. j.v.”, postanowili powołać nową spółkę w celu eksploatacji chłodni w J. i C.. Umową notarialną z dnia 29 września 1993 r. doszło do zawiązania spółki z o.o. pod firmą „B. [...]” z siedzibą w J., której współnikiem został m.in. powód, natomiast ojciec powoda, Z. Ś. został powołany do zarządu spółki. Nowo utworzona spółka „B. [...]”, w dniu

22 listopada 1993 r., zawarła umowę z pozwanym Bankiem mocą której przejęła w całości zadłużenie „B. j.v.”, na co pozwany wyraził zgodę i zwolnił „dotychczasowego kredytobiorcę z zobowiązania”. W umowie postanowiono, że dotychczasowe zabezpieczenie kredytów, m.in. w formie poręczenia, pozostaje w mocy. Umowę tę podpisali również powodowie. Spółka „B. [...]” przejęła wszystkie składniki majątkowe kredytobiorcy, znajdującego się w stanie likwidacji, lecz wkrótce nowo powstała spółka także popadła w trudności finansowe. Z tej przyczyny pismem z 13 grudnia 1993 r. zarząd spółki wystąpił do pozwanego o restrukturyzację zadłużenia. Zgodnie z propozycją zarządu spółki pozwany w dniu 15 grudnia 1993 r. udzielił spółce „B. [...]” 14 000 000 000 starych złotych kredytu krótkoterminowego, który - zgodnie z postanowieniami umowy kredytowej - miał być przeznaczony na sfinansowanie zapasów i działalność bieżącą, oraz 10 000 000 000 starych złotych kredytu preferencyjnego, który - według umowy kredytowej - miał być przeznaczony na sfinansowanie zapasów owoców i warzyw. Za spłatę tych kredytów poręczyli m.in. powodowie. Faktycznie kredyty przyznane w dniu 15 grudnia 1993 r. - na wniosek i za zgodą zarządu spółki - nie zostały wypłacone, lecz przelane na rachunki spółki, na których figurowało zadłużenie z tytułu przejętego zobowiązania kredytowego. Operacja ta była korzystna dla obu stron, gdyż pozwany zlikwidował tzw. stare zadłużenie, natomiast spółka zwiększyła pulę kredytu preferencyjnego i uzyskała wydłużenie terminów spłat wszystkich należności. Poprawie uległa też sytuacja powodów, jako poręczycieli, z uwagi na korzystniejsze warunki spłaty. Według stanu na dzień 31 grudnia 1993 r. zadłużenie spółki „B. [...]” w pozwanym Banku wynosiło 10 000 000 000 starych złotych z tytułu kredytu preferencyjnego oraz 13 976 471 200 starych złotych z tytułu kredytu komercyjnego. W dniu 28 lipca 1994 r. spółka „B. [...]” zawarła umowę z pozwanym, mocą której zmieniono warunki spłaty kredytów zaciągniętych przez spółkę 15 grudnia 1993 r. Terminy spłaty obu kredytów przedłużono do 31 lipca 1997 r., przez co udzielone kredyty

krótkoterminowe zamieniono w istocie na kredyt długoterminowy. W dniu 31 maja 1996 r. pozwany Bank - wobec niespłacenia przez spółkę pierwszej, ustalonej w umowie z 28 lipca 1994 r., raty kredytu - wystawił tytuł wykonawczy m.in. przeciwko powodowi, jako poręczycielowi, na kwotę 1 795 142,70 zł, a w dniu 21 czerwca 1996 r. złożył u Komornika Sądu Rejonowego w Ł. wniosek o wszczęcie na podstawie tego tytułu egzekucji.

Sąd Apelacyjny uznał zarzut naruszenia przepisów art. 53 ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. - Prawo bankowe (jednol. tekst: Dz. U. z 1992 r. Nr 72, poz. 359 ze zm.) za pozbawiony racji. Stwierdził, iż podziela stanowisko Sądu Wojewódzkiego, że zobowiązanie powoda objęte spornym tytułem wykonawczym wynika z czynności bankowej, jaką stanowi udzielanie kredytów, oraz że powód nie jest względem pozwanego Banku osobą trzecią, gdyż jego zobowiązanie wynika z zawartej z pozwanym umowy poręczenia; zatem prawidłowość wydania bankowego tytułu wykonawczego nie została podważona. Sąd Apelacyjny zauważył, że powód, reprezentowany w toku całego postępowania przez adwokata, żądał pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności, a nie umorzenia egzekucji, co oznacza, że opierał żądanie na przepisie art. 840 § 1 kpc, dlatego też i z tej przyczyny zarzut naruszenia art. 53 prawa bankowego jest chybiony. Nieuzasadniony jest również zdaniem Sądu Apelacyjnego zarzut naruszenia przepisu art. 876 k.c., skoro powodowie podpisali umowę z dnia 22 listopada 1993 r., utrzymującą w mocy dotychczasowe zabezpieczenie w formie poręczenia, i nie podważyli skuteczności poręczenia udzielonego w dniu 15 grudnia 1993 r. Oceny tej - jak stwierdził dalej Sąd Apelacyjny - w niczym nie zmienia fakt, że udzielony w dniu 15 grudnia 1993 r. kredyt został wykorzystany na spłatę zadłużenia, a więc niezgodnie z przeznaczeniem. Zmiana przeznaczenia kredytu bowiem nie zwalnia kredytobiorcy z obowiązku zwrotu kredytu i pozostaje bez znaczenia dla ważności poręczenia. Poza tym - jak przyjął Sąd Wojewódzki - powodowie wiedzieli o zamiarze przeznaczenia kredytów udzielonych 15 grudnia 1993 r. na

splątę dotychczasowego zadłużenia. Również umowa z 28 lipca 1994 r. zdaniem Sądu Apelacyjnego nie spowodowała wygaśnięcia udzielonego przez powodów poręczenia, gdyż w jej wyniku doszło jedynie do zmiany warunków spłaty kredytów. Z tych względów Sąd Apelacyjny z braku przesłanek określonych w punkcie 1, jak i w punkcie 2 § 1 art. 840 kpc - zaaprobował rozstrzygnięcie Sądu Wojewódzkiego.

Powód zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego kasacją, opartą na obu podstawach z art. 393¹ kpc, w której zgłosił wniosek o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu „lub Sądowi Wojewódzkiemu” ewentualnie „o uwzględnienie roszczeń”. W ramach podstawy kasacyjnej z art. 393¹ pkt 2 kpc powód zarzucił niewyjaśnienie faktu, czy poręczony przez niego kredyt istnieje, a jeśli tak, to w jakiej wysokości - przez pominięcie zgłaszanych wniosków dowodowych, a tym samym - pozbawienie go możliwości wykazania przesłanek przewidzianych w art. 840 § 1 pkt 1 i 2 kpc. Poza tym powód zarzucił naruszenie prawa materialnego, mianowicie przepisów „art. 27 p. 1” i art. 53 prawa bankowego, przez przyjęcie, że doszło do realizacji poręczonych umów kredytowych, mimo niewydania do dyspozycji kredytobiorcy określonych w tych umowach środków pieniężnych oraz przez uznanie, że bankowy tytuł wykonawczy został prawidłowo wystawiony, mimo że umowy kredytowe, z których ma wynikać stwierdzona nim wierzytelność, zostały zmienione bez zgody poręczycieli.

W dniu 24 stycznia 1998 r. powód wniósł do Sądu Apelacyjnego pismo nazwane uzupełnieniem kasacji, złożonej 29 listopada 1997 r., w którym podniósł zarzut naruszenia dalszych - poza wskazanymi w kasacji - przepisów prawa materialnego.

Pozwany wnosił o oddalenie kasacji i zasądzenie od powoda kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozważania trzeba rozpocząć od stwierdzenia, że rozprawa przed Sądem Najwyższym odbywa się - jak wynika z art. 393¹¹ kpc - zasadniczo w granicach podstaw i wniosków kasacji. Strony nie mogą zatem rozszerzać podstaw i wniosków powołanych w kasacji; mogą jedynie przytaczać nowe, czyli odmienne, uzasadnienie już wskazanych podstaw kasacyjnych. Ponieważ pismo nazwane uzupełnieniem kasacji wpłynęło po upływie terminu przewidzianego w art. 393⁴ kpc, podniesiony w nim zarzut naruszenia przepisów art. 84 § 1 i art. 86 § 1 k.c. przez nieuwzględnienie, że na rozprawie przed Sądem Wojewódzkim powód uchylił się od skutków oświadczenia woli o poręczeniu umów kredytowych z dnia 15 grudnia 1993 r., trzeba uznać za spóźniony. Zarzut taki bowiem nie został wywiedziony w kasacji.

Przystępując do oceny trafności zarzutów przytoczonych z powołaniem się na podstawę kasacyjną z art. 393¹ pkt 2 kpc, trzeba zauważyć, że sprowadzają się one w istocie do zarzutu naruszenia przepisu art. 3 kpc, które zdaniem skarżącego miało wpływ na wynik sprawy, gdyż pozbawiło go możliwości wykazania przesłanek określonych w art. 840 § 1 pkt 1 i 2 kpc. Skarżący, podobnie jak czynił to w toku postępowania przed Sądami Orzekającymi, również w kasacji - jako podstawę powództwa - powołał kumulatywnie przepisy art. 840 § 1 kpc oraz art. 53 ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. - Prawo bankowe (jednol. tekst: Dz. U. z 1992 r. Nr 72, poz. 359 ze zm.), mimo że w drodze powództwa zwalcza bezspornie bankowy tytuł wykonawczy, przewidziany w art. 53 ust. 2 tej ustawy, na podstawie którego w 1996 r. wszczęto egzekucję - wobec wyboru pozwanego Banku - według Kodeksu postępowania cywilnego. Uszło uwagi skarżącego, że za pomocą powództwa opozycyjnego z art. 840 § 1 kpc nie można było zwalczać bankowego tytułu wykonawczego, gdyż przepisy prawa bankowego z 1989 r., które miały charakter przepisów szczególnych, przewidywały odrębne powództwo o umorzenie egzekucji (art. 53 ust. 3). Jakkolwiek z dniem 1 stycznia 1998 r. - wobec wejścia w życie ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. -

Prawo bankowe (Dz. U. Nr 140, poz. 939) - Prawo bankowe z 1989 r. (Dz. U. z 1992 r. Nr 72, poz. 359 ze zm.) utraciło moc, to jednak przepisy tego prawa stosuje się do postępowania egzekucyjnego, wszczętego przez pozwany Bank w przedmiotowej sprawie, a to z uwagi na rozwiązanie przyjęte przez ustawodawcę w art. 51 ust. 1 ustawy z dnia 6 grudnia 1996 r. o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów (Dz. U. Nr 149, poz. 703 ze zm.). Aktualne są zatem w rozstrzyganej sprawie wzajemne relacje między powództwem opozycyjnym z art. 840 kpc. a powództwem o umorzenie egzekucji, przewidzianym w art. 53 ust. 3 prawa bankowego z 1989 r. To ostatnie powództwo było swoistą odmianą powództwa z art. 840 § 1 kpc. Pomimo podobieństw, zachodziły między obu tymi powództwami także odrębności, na co zwracano uwagę w orzecznictwie, jak i w doktrynie. W konsekwencji przyjmowano, że do powództwa o umorzenie egzekucji nie można - w zakresie podstaw - stosować przepisów art. 840 kpc, co oznaczało, że art. 53 ust. 3 prawa bankowego z 1989 r., stanowił samodzielną podstawę powództwa, za pomocą którego dłużnik mógł zwalczać bankowy tytuł wykonawczy. Z tej już tylko przyczyny podstawa kasacyjna z art. 393¹ pkt 2 kpc nie została wykazana, skoro w ocenie skarżącego uchybienie procesowe miało polegać na pozbawieniu go możliwości wykazania przesłanek określonych w art. 840 § 1 pkt 1 i 2 kpc. Poza tym skarżący nie wykazał, na czym miało polegać naruszenie przez Sąd Apelacyjny przepisu art. 3 kpc, stanowiącego, że strony są obowiązane dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody.

Za pozbawiony racji uznać trzeba również zarzut naruszenia przepisu art. 37 ust. 1 prawa bankowego z 1989 r. (o ten przepis chodziło zapewne autorowi kasacji, gdy zarzucał naruszenie „art. 27 p. 1”), który stanowił, że przez umowę kredytową bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie określoną kwotę środków pieniężnych, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, do

zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w umownym terminie spłaty oraz do zapłaty prowizji od przyznanego kredytu. Według ustaleń przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, które nie zostały w kasacji skutecznie zakwestionowane, kredyty udzielone przez pozwany Bank w dniu 15 grudnia 1993 r., zostały - za zgodą władz upoważnionych do reprezentowania kredytobiorcy i za wiedzą powodów, jako poręczycieli - przeznaczone na spłatę dotychczasowego zadłużenia, a więc na inny cel niż określony w umowie kredytowej. W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny niewadliwie ocenił, że późniejsza zmiana przeznaczenia kredytu przez strony umowy kredytowej nie oznacza bezskuteczności tej umowy ani nie zwalnia kredytobiorcy z obowiązku zwrotu kredytu.

Nie można jednak odmówić skarżącemu racji, gdy zarzuca naruszenie art. 53 prawa bankowego z 1989 r. przez nierozważenie treści umowy z 24 lipca 1994 r., jej charakteru prawnego oraz skutków, jakie wywołała w zakresie poręczenia. Trzeba przypomnieć, że podstawy powództwa o umorzenie egzekucji, przewidzianego w przepisie ust. 3 art. 53 prawa bankowego z 1989 r., były pojmowane szeroko i obejmowały zarówno wypadki, gdy należność banku w ogóle nie powstała lub gdy powstała, lecz nie stała się wymagana, jak i gdy zobowiązanie wygasło. W kasacji zasadnie podnosi się, że Sąd Apelacyjny, który przeprowadził dowód z przedłożonej w toku postępowania apelacyjnego kserokopii umowy, zawartej z pozwanym przez spółkę „B. [...]” w dniu 28 lipca 1994 r., jedynie fragmentarycznie rozważył jej treść, pomijając całkowicie postanowienia dotyczące odsetek oraz postanowienie końcowe, stanowiące, że „z dniem zawarcia niniejszej umowy wygasają dotychczasowe umowy kredytowe dotyczące kredytów wyszczególnionych w pkt 1”. Według twierdzeń skarżącego umowa ta została zawarta bez jego zgody, jako poręczyciela, co wynika także z przedłożonej kserokopii. Wynika z niej bowiem, że umowę podpisały jedynie osoby reprezentujące kredytobiorcę i pozwany Bank. W tej sytuacji zachodziła potrzeba ustalenia sensu oświadczeń woli złożonych przez

strony umowy z dnia 28 lipca 1994 r. oraz ocena charakteru prawnego tej umowy, w tym także w świetle art. 506 i art. 507 k.c.

Zasadnie też podnosi skarżący w uzasadnieniu zarzutu naruszenia przepisu art. 53 ust. 3 prawa bankowego z 1989 r., że Sąd Apelacyjny nie rozważył podnoszonej przez skarżącego w toku postępowania kwestii wymagalności wierzytelności stwierdzonej bankowym tytułem wykonawczym z dnia 31 maja 1996 r., z uwagi na częściowe jej zaspokojenie poprzez skorzystanie z innych niż poręczenie form zabezpieczenia.

Z przytoczonych wyżej powodów Sąd Najwyższy na podstawie art. 393¹³ § 1 kpc uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, postanawiając o kosztach postępowania kasacyjnego po myśli art. 108 § 2 w związku z art. 393¹⁹ kpc.

aw

db